

Tropicale Thaiti Granda Banda, Na chorobowem

Słowa: Ludwik Jerzy Kern

Muzyka: Zbigniew Raj

Pźno wrżcilim wczoraj z ochlaju,

Przez kaca ciężkie mam głowe.

Co ja sie bede szarpać dla kraju,

Pżjde se na chorobowe.

Wezme se teczkie, do teczki koc

I jasiek tyż sie, tyż sie zabierze.

Chory miał przecie fatalnom noc,

Chory se musi, musi poleżeć

Zaraz za torem jest taki plac,

Krzaczki i parę topoli,

Ledwie tam siędniesz, znika ci kac

I nic cie nagle nie boli.

Czujesz, że wraca cały bon ton,

A jeszcze czasem, jak trafisz w pore,

Długo nie czekasz, bo z wszystkich stron,

Schodzom sie same, oj, same chore.

Ktoś powi wica, ktoś inszy żart,

Słońce da Bozia w prezencie,

Ten ma pżlitry, ten talie kart

I klawo jest na zaczęcie.

Z kart papierzane sypie sięprżchno,

Rżniem dame krżlem, krżlem dzwonkowem.

Co my tu robim, panie władzuchno?

My som dziś przecie na chorobowem